

ZIEMIA LUBELSKA

PISMO CODZIENNE.

Red. i Adm. Guber. № 8-Skrzynka poczt. № 50-Ad. tel. „Ziemia Lublin”.

Cena prenumeraty:
 W Lublinie bez odroczenia: miesięcznie 1,50 hal., kwartalnie 4 kor., półrocznie 8 kor., rocznie 16 kor., z odroczeniem miesięcznie 1,80, kwartalnie 5,20, półrocznie 10,40, rocznie 20,80, na prowincji: miesięcznie 2,60 hal., kwart. 7,50 h., półrocznie 15 h., rocznie 30 h.

Cena ogłoszeń:
 Wiersz 50 lit. lub jego miejsce nadawane. Przed tekstem 1 kor., 20 hal., wśród tekstu 2 kor. za każde go hal. Nekrologi 70 h. Na ostatniej str. 60 hal. W drobnych na wywas 10 h. W dalsze adresowym 4 h. Zaliczanki na 100 na prow. 2 h., w miejscu 1 h.

Warunki pren. do Niemiec Mies. 3 k., kw. 9 półroc. 18, rocznie 36 kr. do Szwajcarii i Danji Mies. 3 50 h., kwart. 10.50 h. pół. 21 kr. rocz. 42 k.

W sprzedaży ulicznej Ziemia Lubelska poranna kosztuje 6 halerczy popołudniowa 4 halerczy.

REKOPISOW NIE ZWRACA SIĘ

Pierwszo-rzędny — „Oaza” kino-teatr
 Dziś! Wyjątkowy pod względem treści, gry, wystawy i prawdziwie artystycznego wykonania dramat w 5 częściach. W rolach głównych występują: MARIO BONARD i LEDA GYS.

OFIARA ŁOSTU

MEDALE

- Na cześć „Legionistów ślązaków poległych za ojczyznę” 1914—1916. Medal Raszki. Kor. 7
- Na cześć Józefa Piłsudskiego Brygadiera Legionów Polaków 1914—15—1916. Medal Raszki. Kor. 7
- Na cześć Legionów Polaków 1914-1915-1916. Medal Wysoc. K. 7.
- „Poleca” devastation” Chleba naszego codziennego daj nam dzisiaj. Medal Wysocznego. Kor. 7
- „Na proklamację wolnej i niepodległej Polski 5.XI 1916 w obozie Legionów Polaków”. Medal Wysocznego. Kor. 11
- Na pamiątkę otwarcia uniwersytetu i politechniki w Warszawie 15.XI 1915. Medal Wysocznego. Kor. 7.
- Na pamiątkę uwolnienia Lwowa 22.VI 1915. Medal Wysocznego. Kor. 7.

Do nabycia w Administracji „Ziemi Lubelskiej”

„CZARNY KOT”

Krakowskie-Przedmieście No 48.

Dziś Premiera od czwartku do niedzieli włącznie

„Tercet podwórzowych śpiewaków”
 Tańce. Udział całego towarzystwa.

Zarząd 4-letniego Seminarium Nauczycielskiego dla Kobiet i Mężczyzn,

pod kierunkiem I-go oddziału Stowarzyszenia Naucz. Polskiego i Koła Zjednoczonych Ziemianek Lubelskich podaje do wiadomości, że egzamina wstępne na Kurs I, II i III-ci odbywać się będą w lokalu Seminarjum, Namieśnikowska 16, d. 11, 12 i 13 go czerwca, między 4 — 6 po południu. 997

PRZEŁOŻONA

Gimnazjum Żeńskiego Filologicznego W. Arciszowa

Zawiadamia, że egzamina dla nowowstępujących rozpoczną się dnia 11 Czerwca o godzinie 3 ej po południu ul. Radziwiłłowska 3 m. 3. 989

WAPNO, CEMENT, GIPS, KAMIEŃ, CEGLE, DRENY POKRYCIA DACHOWE, (azbestowo-cementowe, sztywne łupkowe, dachówka gliniana, ruberoid itd.) oraz inne artykuły budowlane

OLEJE mineralne do maszyn
 Smar do wozów, Pokost sztuczny, Lakier na żelazo, Polewę kaflową

Podszwy drewniane
 Dom Handlowy
 POLECA: JÓZEF ZEYDLER i S-ka
 LUBLIN, Szopena 3. 914

Znaczki metalowe
 Naczelnego Komitetu Narodowego,
 — — — WYDANE — — —

z okazji rocznicy 3 maja 1917 r.
 do nabycia w Administracji „Ziemi Lubelskiej”, w cenie 90 halerczy za sztukę. 72h

się także w znacznej mierze osobista interwencja prezydenta ks. Lubomirskiego, który bardzo energicznie zajął się poprawą stosunków żywnościowych w Warszawie.

Jest także nadzieja zakończenia strejku młodzieży akademickiej. Sprawą tą zajęły się najpoważniejsze stronnictwa polityczne i doprowadzą ją niewątpliwie do pomyslnego rozwiązania.

Narodowy Związek Robotniczy (N.Z.R.)
 za regenturą arcyksięcia Karola Stefana z Żywca.

W dniu wczorajszym bawił w Lublinie delegat radomskiej organizacji Narodowego Związku Robotniczego. Delegat przedłożył imieniem swej organizacji generał gubernatorowi lubelskiemu J. E. hr. Szeptyckiemu memoriał zawierający następujące uchwały N. Z. R. ego:

- 1) powołanie arcyksięcia Karola Stefana na regenta;
- 2) utworzenie armji narodowej niezależnej od czynników zewnętrznych, a podległej regentowi;
- 3) zniesienie granicy dzielącej kraj na dwie okupacje;
- 4) zniesienie ograniczeń i utrudnień wynikających z istnienia granic powiatowych;
- 5) uruchomienie przemysłu.

Ządania te oparte są na uchwałach powziętych przez centralę N. Z. R. w Warszawie w dniu 4 maja. Co na to powie wciąż jeszcze wspólnie z P. P. S. idący lubelski N. Z. R?

wzmożono się do największej potęgi. W Karyntji i w Tyrolu wzrosły walki miejscami.

Szef sztabu jenerałego.
Komunikat niemiecki.
 BERLIN 245 (BK.) Komunikat urzędowy niemiecki donosi pod datą 235

Zachodnia widownia wojny.
 Koło Hüllach i Bullecourt odparto kilka angielskich napaść przy gotowanych silnym ogniem. Nad Aisne i na froncie Szampanji był ogień artylerji przed południem dość umiarkowanym. Po południu zaczęły się znowu po wzmocnieniu ognia od wzgórza Paisy aż do lasu i Ville aux Bois silne ataki francuskie, które są powtarzły nader uparcie aż do wieczora. W upartej walce zbliżał się nieprzyjaciel silnym przeciwnikiem odparty; zacięta walka na ręczne granaty, trwała w pojedynczych kawałkach rowów także i w nocy.

Francuzi ponieśli przez rozbitcie się ataku krwawą klęskę.
 Wschodnia i macedońska widownia wojny.
 Nic istotnego.

Uspokojenie w Warszawie.

Z Warszawy donoszą nam, że od kilku dni panuje tam zupełny spokój. Ustąpił już nieliczny wogóle wypadki zakłócania porządku publicznego przez wyrostków, którzy demonstrowali przeciwko wysokim cenom lub brakowi środków spożywczych, polepszyli się także warunki sprawozdanie, ponieważ miasto otrzymało nowy transport ziemniaków. Do ogólnego uspokojenia przyczyniła

Komunikat austriacko-węgierski.

WIEDEN 245 (B. K.) Komunikat austriacko-węgierski donosi pod datą 235.

Wschodnia i południowo-wschodnia widownia wojny
 Nie było żadnych ważniejszych wydarzeń.

Włoska widownia wojny.
 Wczoraj także panował nad Isonzo w ciągu dnia spokój; dopiero wieczorem podjął nieprzyjaciel, rozpoczęły silnym ogniem minjerek, atak na nasze rowy przed miastem Gorycja. Odparliśmy go, zadawszy mu ciężkie straty. Dziś rano rozpoczęły włoskie działka i minjerek ogień skierowany na nasze stanowiska na płaskowzgórzu Karstu. Walka artylerji

List otwarty ks. proboszcza z Urzędowa.

Od ks. Edwarda Fijołka, piewa na urzędowskiemu, otrzymaniśmy z prośbą o umieszczenie następującego pisma:

Od czasu do czasu zamieszczane są w piśmie grup radykalnych oskarżenia, dostarczone przez niektóre osoby z Urzędowa, najwidoczniej pozostające w ścisłym porozumieniu z pomienionymi organami o rzekomo nielojalne, a nawet wrogle odnośnie do mojej do zabiegów natury politycznej miejscowych działaczy, a przeto wogóle do pracy niepodległościowej. Wzmocniają oni swoje wywody rozmysłem nakreśleniem faktów, wymyślaniami, a częstokroć i oszczerstwem. Ograniczę się do wyjaśnienia rzeczywistego stanu rzeczy, wszelką natomiast polemikę uważam za bezcelową i zbędną. Do wystąpienia publicznego zmuszają mnie pewne ważne względy, które zasługują na szczególną uwagę szerszego ogółu, a w pierwszym rzędzie Czciwego Kapłana.

Podług zdarzeń zamiankowanych na początku listu niżej oskarżycieli, nie wolno miejscowemu proboszczowi wspomnieć młodzieńca lub pannę za nieodpowiednie postępowanie i lekceważenie przepisów oraz przykazań kościelnych i tylko dlatego, że dany członek należy do jakiejś organizacji lub grupy politycznej. Na potwierdzenie tego przytoczę kilka konkretnych faktów.

Chłopcy z P. O. W. i dziewczęta z Ligi Kobiet urządzają w Urzędowie w uroczystość św. Szczepana buczną zabawę, połączoną z tańcami, która przetrwała się do następnego dnia i kończy się dopiero o godzinie 6 z rana. Nie odniosły skutku uprzednie uwagi moje, że w okresie świąt Bożego Narodzenia zakazane są przez Kościół publiczne zabawy taneczne, zresztą obopólne obcowanie nocne młodzieży płci obojga połączona z sobą zwłaszcza w wioskach i osadach, jaknajgorsze skutki. Bawiono się i tańczono zapamiętale.

Drugi fakt. Przez kilka z rzędu niedziel członkowie P. O. W. urządzają mustę tuż przed kościołem. Chociaż przedzwoniono na sumę raz i drugi, ćwiczeń nie przerwano, i kiedy zmierzalem już wyjść na ambonę z kazaniem, moi chłopcy na czele z orkiestrą, przy dźwiękach marsza uszły w pole, pociągając za sobą tłumy.

Trzeci fakt. Zwolennicy skrajnych partii ludowych z Urzędowa (jest ich spory zastęp) są zdania, że obchody narodowe, chociażby nawet dla uczczenia tak drogiej sercu Polaka uroczystości, jak 3 maja, powinny być organizowane i dokonane z pominięciem miejscowego proboszcza, obywatelstwa etc., t. j. w imię hasła „sami sobie”. Nawet program uroczystości to tajemnica stanu. I cóż się dzieje? Władcy, że 6 maja kapłani z polecenia X. X. Biskupów odprawiali we wszystkich kościołach uroczyste nabożeństwa na intencję wolnej i niepodległej Polski. Skorzystano z okazji. W chwili, kiedy głosiłem kazanie, odbywały się manifestacyjne wprowadzenia zaproszonych gości i czynnych uczestników obchodu; dla uświetnienia zaś wzniecone zamieszanie zaczęły się przed kościołem dźwięki skoczego marza, która nieomal całkowicie przygłuszały moje słowa. Wobec tego proszę ludzi, stojących bliżej wiary, by przynajmniej przynajmniej wstrzeżne oszkłone drzwi, które przed chwilą zostały otwarte. Ta okoliczność dała pochop ludzkiej sławie do napisania w swym piśmie, że proboszcz z Urzędowa nie chciał wpuścić P. O. W. do kościoła na Mszę św.

Reasumując powyższe dane, które są zaledwie cząstką materiału do wadliwego, do bodźca do wniosku, że proboszcz w swojej parafii nie może się domagać, by młodzież obojga płci nie lekceważyła sobie zarządzeń Kościoła, by nie łamała i to jeszcze w jawnie gorszący sposób II go przykazania kościelnego, dotyczącego słuchania w niedziele i święta Mszy św. i kazania; by wreszcie nie zakłócała porządku służby Bożej oraz i d powiednio uszanowała miejsce święte, gdyż w przeciwnym razie będzie to „zwalczanie aż. pracy niepodległościowej”. Smutne to, nieprawdliwe. Proboszczowi nie wolno bronić Boże słowem przestrzedz wiernych przed szkodliwymi wpływami zgubnych haseł i teorii obalamujących lud, bo to będzie „przeciwstawianie się wszelkim objawom czynnej polityki”. Był czas, że rzezonymi bojownikom wołać i jeszcze się nie śniło podejmować jakkolwiek czynną politykę, kiedy już kapłani wywołani byli na moskiewskich kibitkach w mroczną dal syberyjską. I za co? — za to, że bronili duszy polskiego chłopca od szatańskich niewoli, że zapili tam wiarę i obyczaj ojców. I dziś, kiedy oto Najdostojniejszy Pastorz błogosławi tym wszystkim ludziom dobrej woli, którzy szerzą nad odbudową niepodległej Polski pracują, czyż my kapłani moglibyśmy przeciwstawiać się krwawym wysiłkom Narodu przy odbudowie ukochną Ojczyznę? Czyż pomyślił o Polskę katolickiej nie łączy się ściśle z wiarą i kościołem w naszym kraju? Taka tylko chyba zachodzi różnica pomiędzy kapłanami a tymi, co na cztery strony świata rozgłaszają swe zasługi dla Ojczyzny, że kiedy ci ostatni radzą by natchnionych wywieść na gmachu powstałej Ojczyzny szyldy z wymienionymi zasługami, i byli i niebyli poświęceniami dla kraju, kapłani, częstokroć pogrążeni w zapomnieniu i lekceważeniu przez wielu, baczenie a usilnie pracują w potę czole, by w głębinach duszy polskiego ludu mocno zabezpieczyć i utrwalić podwalny wolności ducha narodu, jego ciężyny i siły moralnej. My kapłani nie możemy posilkować się szykaną i oszczerstwem względem swych przeciwników, ale mamy prawo odwołać się do dobrych katolików, miłujących Boga i Ojczyznę, by wspólnie z nami zechcieli przeciwstawić szerszemu się zgrzeszeniu, na jakie narodził się lud, a w szczególności ostro sły narodowej młodzieży nasza, właśnie dzięki wszelkim nieuczciwym i demagogicznym agitacjom i wciąganiu jej w wir walk partyjnych

Ks. Edward Fijołek,
proboszcz z Urzędowa.

SPRAWA WYŻYWIENIA NASZEGO KRAJU do nowych źniw.

J. E. gubernator generalny hr. Szeptycki przez rozporządzenie do różne powstrzymał od dn. 14 go b. m. wywóz zboża i kartofli z obszaru okupacji tutejszej, celem zatrzymania pozostających zapasów na potrzeby miejscowe. Jednocześnie dla tembardziej celowego i prawidłowego podziału zasobów zboża i kartofli cały obszar okupacji podzielony będzie na 5 rejonów gospodarczych. Dla każdego z tych rejonów wprowadzających utworzony będzie zarząd gospodarczy pod rozkazami wyznaczonego oficera wyższej rangi, który otrzyma do pomocy komisarza i referenta z wśród funkcjonariuszów c. i k. zarządu wojskowego, dokładnie rozumiejących położenie i warunki życia w kraju. Życzeniem J. E. gubernatora generalnego jest, żeby

komitety ratunkowe ze swojej strony przeznaczyły do udziału w każdym z tych zarządów rejonowych jedną lub dwie osoby, należycie c-baznane za sprawą wprowadzenia przez swoją energią i niezależność ze względu na czas, którym rozporządzać wypadnie, udzielone do czynnego i ciągłego udziału w spełnianiu tak ważnych obowiązków.

Reformy gospodarcze mają z jednej strony ułatwić wprowadzenia wchodzących w ich skład powiatów biernych kosztem czynnych, z drugiej ułatwić przesuwanie i rozdział zboża, z trzeciej wreszcie oddać do dyspozycji nadmiar, jaki pozostanie po zaspokojeniu potrzeb własnych na rzecz rejonów innych. Zamknięcie granic powiatów będzie utrzymać — tak samo zamknięte będą wzajemnie granice rejonów. Handel nieuprawiony a zwłaszcza przemyślniejsze ścigane będą z surowością zwiększoną i zastosowane będą wszelkie środki, zmierzające ku ościsłszemu przebiegu obu tych pług. Ceny na zboże i ziemniaki będą zapewne w jakimś stopniu podniesione, ale tylko ci, których należało się jeszcze kontyngenty lub ilości zajęte, tu dzież dla tych, którzy dobrowolnie zboże zaciągają — zresztą to podniesienie cen obowiązywać będzie tylko do nowego terminu po którym nastąpić muszą bezwzględnie — i to zgodnie z opinią głównego komitetu także i ostatnich jeżdżów wprowadzających — ściśle rewizje i przymusowe ściganie dla zdobycia wszelkich wolnych zapasów na rzecz ludności miejskiej, robotniczej i bezrolnej.

Wszelkie koncesje, wydane przez jakiegokolwiek władze na kupno zboża i ziemniaków, będą natychmiast unieważnione i cofnięte, wszelkie ewentualne koncesje, mogące pochodzić od c. i k. urzędu garnizonowego, nie podlegają kompetencji c. i k. generalnego gubernatorstwa wojskowego i muszą być traktowane osobno, względnie decyzja co do nich zapisać nie może tutaj. Działalność fabryk, przerabiających zboże i ziemniaki, będzie wstrzymana.

J. E. generał gubernator hr. Szeptycki wydał do ludności Królestwa Polskiego (ustr. okupacji) odezwę między innymi opiewającą:

Widziałem się zniewolony zamknąć dla wywozu żywności granicę. Co dalej będzie zaletem, pozostaje dla potrzeb kraju. Co z zapasów waszych jeszcze oddacie, to dacie waszym współobywatelom i będzie to poważnym obowiązkiem ludności wiejskiej, przychodzić z pomocą cierpiącej głód ludności miejskiej.

Zwracam się tedy do patriotycznie myślącej ludności wiejskiej z usilnym wzywaniem, żeby swoje zapotrzebowania natychmiast nie możliwości ograniczyła i wszystko, co jej pozostaje poza najkonieczniejszą potrzebą do życia, wydała dla cierpiących głód mieszkańców miast.

Obchód konstytucji 3-go maja w Krasnostawskim.

(Korespondencja własna „Ziemia Lubelskiej”)

Krasnostaw, w maju.

Rocznice konstytucji 3 go maja Krasnostawskie święto nadzwyczaj uroczyste.

Na specjalne wyróżnienie zasługuje miasteczko Izbica parafii Tarnogórskiej. Głównymi organizatorami tamtejszego obchodu byli księża Tarnogórcy. Nadzwyczaj m. lowniczym było udekorowanie miasta i Tarnogóry w sitandary, chorągwie i zleści.

Wszelkie korporacje, stowarzyszenia i szkoły zebrały się o godzinie 9ej rano przed kościołem, skąd zostały w porządku wprowadzone do kościoła, celem wysłuchania nabożeństwa, oraz kazania, jakie w słowach gorących o znaczeniu dnia tego wygłosił ks. proboszcz Borucki, kończąc je gorącą modlitwą za ojczyznę.

Po nabożeństwie pochód złożony z orkiestry straży pożarnej, 3 powst. 63 r., Junaków, Ligi Kobiet oraz działwy szkolnej i ludu ze sztandarami i chorągiewami ruszył tak zwana drogą drzewianą w stronę Izbicy do Iak, gdzie wygłoszono dwie przemowy.

Pierwszy przemówił p. Domsławski, administrator dóbr Orłowa o znaczeniu konstytucji 3 go maja, następnie wygłosił mowę p. Myszkowski Witold b. sierżant Legionów Polskich o obowiązku pracy społeczeństwa narodowej i znaczeniu wojska polskiego. Obie przemowy zakończono okrzykiem „niech żyje naród polski!”, „Niech żyje wojsko polskie!”.

Po odświeżeniu przez chór miejscowy „Cześć Polskiej Ziemi Cześć!” pochód ruszył przez Izbicę ku kościołowi i tam po przedfilowaniu korporacji rozwiązał się, zaś dółstwa szkolna z nauczycielstwem udała się na dziedzinie przedstawienie zainicjowane ze staraniem ks. Dąbrowskiego.

Wieczorem odbyło się przedstawienie powtórnie, a mianowicie odegrano „X Pawilon”, oraz „Zjazd Kolażeński” poczem wystawiono żywy obraz „Wytyż Słuch” (Wyśpiańskiego).

Zaznaczyć potrzeba, że pochód odbył się w nadzwyczaj dobrym i ścisłym porządku, a zawdzięczyć to jedynie należy panom członkom komit. obchod. którzy z zupełnym poświęceniem się i zrozumieniem rzeczy oddali się tej sprawie, a to w pierwszym rzędzie, księżom parafii Tarnogórskiej.

W Krasnostawie ze względu na to aby ludność wiejska mogła wziąć szeroki udział w obchodzie, urządzono takowy w niedzielę dnia 6 go b. m.

Miasto w dniu tym było równie ładnie udekorowane, balkony ubrano zielenią i dywanami, do których przytwierdzone były: cily polskie oraz obrazy „Matki Boskiej królowej korony polskiej”.

Po nabożeństwie pochód złożony z kilku korporacji przepieczony 3-ma orkiestrami ruszył ulicami udekorowanego miasta w stronę gór do pamiątkowego krzyża, gdzie wygłoszono trzy mowy.

Ponieważ jednak zerwał się dość silny wiatr pochód wrócił z powrotem do miasta, gdzie się rozwiązał.

Dziś obchodu zakończono przedstawieniem sztuki „Gr m Maciejowicki”.

Ze świata.

Dr. Bobrzyński podał się do dymsji. Z Wiednia donoszą: Minister Galicji, dr. Bobrzyński, zgłosił swoje ustąpienie już we czwartek dnia 17 b. m., atoli dotąd załatwienie jego prośby nie nastąpiło.

Jego zastępcą w urzędzie będzie prawdopodobnie szef sekcji min. Galicji Twardowski, niewiedomo atoli, czy w charakterze ministra, czy tylko jako kierownik ministerstwa.

Jaja z Galicji i z Królestwa Polskiego dla Wiednia Wiedeńska „Zeit” donosi, że Wiedeń otrzymuje teraz spore ilości jaja, dzięki nieustannym do tawom z Galicji i Królestwa Polskiego, podczas gdy transport jaja z Węgier ma przez kilka tygodni ustić. W ubiegłym tygodniu dostarczono dla Wiednia 1,600 — 1,700 skrzyń jaja z Galicji, 600 z Królestwa Polskiego, 1,700 — 1,800 z Wę-

gier. 100 wagonów jej ma być wkrótce odłożonych dla konserwowania.

Milukow o stanie Rosji. Według „Dnia”, ostatnią swoją mowę Milukow zakończył w sposób następujący: „Nasza potęga militarna chyli się do upadku. Jest ona ofiarą tej samej choroby, która objęła kraj: dualizm, powożenie mas i brak autorytetu. Ojczyzna stoi nad brzegiem przepaści.”

Z całej Polski.

Arcybiskup warszawski ks. Kakowski ogłosił list pasterski, w którym zarządził składki na cele Litwy. **P. Łempicki w Łodzi.** Dyrektor Departamentu spraw wewnętrznych p. Michał Łempicki bawi obecnie w Łodzi, gdzie na jego cześć urządzo no bankiet.

W serawozdaniu „Godziny Polski” z tej uroczystości znajdujemy taki oto opis:

Zdaniem dyr. Łempickiego T. Rada Stanu szczególnie zwróciła uwagę na Łódź i fabryczną okolicę, gdzie skoncentrował się przemysł polski.

W końcu swego przemówienia dyr. Łempicki wniósł okrzyk: „Niech żyje wojsko polskie!”

Dr Mirzyński, podkreślwszy zasługi dyr. Łempickiego, wyraził mu na wstępie głęboką wdzięczność, po czem rzekł co następuje:

„Rzuć, Człogodny panie, okiem na salę tę i kogóż tu widzisz?.. Inteligencję zawodową niezależną: lekarzy, adwokatów, nauczycieli, lecz nie widzisz — tej, która za szczyt swych marzeń, pragnień i dążeń przyjęła robienie majątku. Są tu nieobecni i ci, którzy z entuzjazmem witali rosyjskiego ministra oświaty, p. Kasso, niema i tych, którzy grado naczałnika mieć chcieli w Łodzi, a gdy na nicham i to się skończyło, poszli z ręką na kole, mówiąc mu: „Zępnaj niendzielowany nasz drogi, zacny panie Kasznakow!”

„I zrozumiała to rzecz, że, gdy nie stało rządu — ekspluatatora naszych ziem, i ekspluatatorzy, wielbiący Rosję, jako rynek zbytu swej tandety, w ciemnym słońcu się ustroniu, głowy swe posypali popiołami, ała boleść ich dziś tem silniejsza, bo sami nadzieje stracili, by jeszcze kiedyś wleć wólc miał „tata”

O warszawskie szkoły wyższe. D 14 kwietnia zakończył J. E. gubernator wydziałowi wykonawczemu T. Rady Stanu, że gotów jest przekazać jej zarządowi sądownictwo i szkolnictwo w państwie polskim. Na tychmiast rozpoczęły się rokowania władz z Radą Stanu. W toku rokowań J. E. p. kurator uniwersytetu i politechniki wezwał obu rektorów do przedstawienia życzeń i propozycji senatów.

Jak się dowiadujemy z kół akademickich, senaty zamują się już obecnie opracowaniem projektów zmian ustaw obu wszechnic. Senat uniwersytetu wyłonił na ostatnim posiedzeniu komisję, której powierzono to zadanie. Senat politechniki ma się tam zająć w dniach najbliższych.

Benefis p. Waclawskiej.

Do najsympatyczniejszych postaci sceny Teatru Wielkiego należy młoda, uzdolniona artystka p. Waclawska. Zna ją Lublin bardzo dobrze i bardzo pochlebnie. Szczęry talent i zawsze pracowite, a umięjętne przygotowanie granych ról sprawia, iż p. Waclawska w każdej swej scenicznej postaci robi wrażenie mił i dodatnie. Publiczność teatralna ma zawsze dla jej gry pochlebne zdania, a prasa słowa uznania. W pismach lubelskich nie spotyka się wogóle ujemnych o p. Waclawskiej recenzji.

Na benifisowe przedstawienie p. Waclawskiej w Teatrze Wielkim dzie „Zmartwychwstanie” sztuka zrecznie i dobrze osnuta przez utalentowanego, francuskiego dramaturga Bataille'a na tle niezmiertelnego dzieła Tolstaja.

Benefis odbędzie się w sobotę wieczorem.

Teatr Wielki.

Dziś ostatni występ trupy Galskiego — „Resuttia”.

Zespół Teatru Wielkiego po czterodniowej przerwie rozpoczyna przedstawienie w paraf; doną będzie opera Nedbala „Polska krew” w akcie 3 wykonany będzie po raz pierwszy kaskadler dzieci.

Dalszy repertuar zawiąda w sobotę po południu „Mensury jesienne” opereta Kallmana; wieczorem sztuka „Zmartwychwstanie” przerobiona z powieści L. Tolstaja przez francuskiego dramaturga H. Bataille'a; będzie to benefisowe przedstawienie p. Waclawy Waclawskiej; początek wyjątkowo o godz. 7 minut 30

Niedziela po południu od dłuższego czasu niegrana patryjotyczna sztuka ze śpiewami „K. Śluszek pod Racławicami”, wieczorem „Halka” S. Moniuszki z występem p. Adina w partii Jontka „Halka” będzie p. Trojanowska.

W poniedziałek po południu pełne humoru farsa „Jarmark Małżeński”, wieczorem wznowienie operaty K. Zellera „Szytgar” z udziałem b. letu dzieł.

Teatr art. lit. „Czarny Kot”.

Dziś „Czarny Kot” występuje z nowym programem.

Na program idą się nowe pieśni, efektowne tańce, kuplety oraz „Tercet podwórkowy h. Śleszaków”.

W programie figurują nazwiska pp. J. Szymulski, A. Kreszewska, S. Klekarska oraz śpiewa zaangażowana wodałistka J. Wasowicz, pp. Kaczorowski, Markowski i Kowalski, który wypowie aktualny monolog pt. „Karawanierz”.

Kronika

+ Oddział Lubelski Towarzystwa Pracowników Handlowych i Przemysłowych m. Warszawy zawiadania swych członków, że siedziba Twa mieści się obecnie w nowym lokalu przy ul. Powiatowej № 9.

+ Osobista W mieście naszym bawi p. Stanisław Kozłowski z Warszawy znany wybitny komediopisarz.

Więści z Rosji

otrzymane bezpośrednio przez **Sztokholm i Kopenhage**, drukowane w „Dzienniku Kijowskim” w Kijowie, „Gazecie Polskiej” w Moskwie i „Kurjerze Petrogradzkim” w Petersburgu.

Każdy, kto ma blizkich poza linją bojową, może nawiązać z nimi korespondencję za pośrednictwem „Ziemi Lubelskiej”. Wiersz petiitowy korespondencji kosztuje 60 halerczy.

Stanisława Szewczeniera w Lublinie, prosi rodzina, mieszkająca w Rosji, o wiadomość. Otrzymałmśmy tylko jeden bardzo lakoniczny list w lutym r. z. Od sierpnia 1916 r. mieszkamy w Sartanie, Huta Nikopol Marjupolskiego T-wa. Wszyscy zdrowi, mama u nas. Felek na posadzie w sąsiedniej fabryce. Stefek był z nami do listopada, obecnie w Dorpacie, zdrowi i dobrze mu się powodzi, do was pisuje często lecz bez odpowiedzi z waszej strony. Donieś, co się dzieje z ciotkami, Michałem, żoną i córką Stefana, które ostatnio mieszkały w Zawierciu, Adamem i jego synami. Nasz Stach pisywał możliwie często; ostatnio mieliśmy tylko pośrednio wiadomości, że zdrowi, zabezpieczony materialnie.

Henryk Umński chorąży armja 175 go piechotnego Baturyńskiego pułku, zawiadania matkę Marję i braci Zygmunta, Stefana i Antosia, zamieszkałych w Chelmie gub. Lubelskiej ul. Czarna 22 czyli Lubelska 42, że jest zdrowi, powodzi się dobrze. Pi-

sałem parę listów, ale żadnej odpowiedzi nie otrzymałem. Poza tem zasyłam serdeczne pozdrowienia i ucałowania. Proszę o odpowiedź tą samą drogą.

Do Pana Tadeusza Blocliszewskiego folwark Tułków, p. Międzyrzec, gub. Lubelska: Antek i Janek zdrowi. Władek również Proszę pisać do nich na adres: Michał Dziukowski, jeniec wojenny, Mińsk, Kajdanowska 22, 121 drużyna jeńców wojennych, 3 rota

Pawłowie Gutowsky zawiadania matkę Gutowską w Warszawie i rodziców Przanowskich w Lublinie, że z całą rodziną są zdrowi, dziękują za wiadomość. Plenipotencja wysłana. Ięć proszą o plenipotencje. Mela i Wacek chodzą do szkoły. Władzio także Wuj, Kazio, Janek Lisowski, Stasiowie są zdrowi. Pisma lubelskie i warszawskie proszone są o przedruk

Michałostwo Pachlowie zawiadania rodziców w Lublinie, że wraz z Niuską i Piotrusiami mieszkają w Kijowie, Michałowska 12 26. Mietek jest oficerem. Felek w Orenburgu. Wszyscy zdrowi. List z 19.1 1917 r. otrzymaliśmy. 100 rub. wysłane; wkrótce przysyłemy więcej. Pisma prosimy o przedruk

Jan Siemaszko, z armji czynnej, zawiadania swą żonę Stanisławę, Lublin—Czechówka Dolna nr. 74, że żyje, jest zdrowi, tęsknię bardzo bez wiści o tobie, pisałem wiele listów, a odpowiedzi nie otrzymuję. Zasyłam ci serdeczne uściski i proszę o wiadomość tą samą drogą

Ks. Zawiszę, Janów, gub. Lubelska, błaga żołnierz, z armji czynnej Stefan Nastula o zawiadomienie jego ojca Józefa w Mogielnicy, w gub. Warszawskiej, że on, Leon Henryk i Ksawery na dawnych stanowiskach, Janek, Józio, Miecio również w wojsku. Odpowiedź przez dziennik

Feliks Dobrowolski i Stefan zawiadania brata Stanisława i Paulinę Janicką, że jesteście zdrowi i pracujemy w tem samym miejscu, Warszawa, Solec nr. 37.

Laska Marja w Kielcach, prosi Marja Albrechtowa przez pamięć Andrzeja o pomaganie Stachowi, zwróć z wdzięcznością Proszę o doniesienie przez gazetę, czy 6 razy wysłane pieniądze Stach odebrał? Bobrujsk 24 stycznia 1917 r.

Janina i Julian Lapińscy zawiadania rodziców w Zwoleniu i Dąbrowie, że są zdrowi, powodzi im się dobrze, tylko tęsknią bardzo. Ogłoszenie czytał, serdecznie za nie dziękują i proszą o dalsze wiadomości Zosia, Henryk, Feliks i Klemens zdrowi, pisują

Wydzga Marja z Duboi zawiadania rodziców, którzy oddali pod jej opiekę swoje córki w ziemie 1915 roku, a mianowicie, mieszkańców powiatu Łowickiego: Antoniego Prokopa (w Sierchowie) Jana Jelonka (wieś Wólka), Jana Wróbla (wieś Strumów), Szczepana Bolimowskiego (w. Kępina), Tomasza Jagiełło (w. Nieporów), Węciewicza Włodarczyka (Łowicz), Stanisława Jakubiaka (Bołimów), oraz Franciszka Burjo (z Łodzi), że wszystkie dziewczynki zostały szczęśliwie przewiezione do Moskwy, gdzie są pod opieką Polskiego Komitetu. Wszystkie są zdrowe, uczą się dobrze, przełożone je chwala za postępy i dobre zachowanie się. Komitet Polski w Moskwie będzie się nimi opiekował do chwili oddania ich w ręce rodziców, rodzina Wydzgów stale o nich pamięta i troszczy się o ich los. Prosimy by ci, którzy znają kogóż z wymienionych zechcieli zawiadomić ich i uspokoić co do osu córek.

Bronisława Tycholis zawiadania rodziców, brata i siostry w Czortkowie (Galicja Wshodnia) że mieszka w Ocho-watce, gub. woroneżskiej, materialnie zabezpieczona, zajmuje posadę nauczycielki w szkole dla wygnańców Polaków. Tęskno-a za wami najdrożsi moi nie dają mi spokoju, błagam więc o jakokolwiek wiadomość od was. Czy zdrowi jesteście, jak życie. Pragnęłabym wami przyjąć z pomocą lecz nie wem jaką drogą, można przesłać pieniądze. Mnie wolno będzie do was wrócić dopiero po wojnie.

Eustachy Niklass zawiadania żonę Marję i dzieci Stanisława i Stefania w Kielcach, ul. Seminaryjska nr. 22, że jest zdrowi, pracuje jak dawniej, zapytuje o zdrowie wasze. Wandzi Leonci, czy Janek wyjechał. Emila, Kostus i Józef zdrowi. Byłem u Emilji z Kostusiem. Jeżeli możiesz pomagać Wandzi. Do odebrania pieniędzy z kasy Oszczędności upoważniam żonę Marję. Posłałem ci 200 rubli, czy odebrałaś? Zawiadom o Rymkiewiczową, że mąż jej Władysław Rymkiewicz zmarł w sierpniu w Połocku. Przyjaciół, opiekunów i znajomych, pozdra-

wiam i proszę powiadomić żonę. Proszę o odpowiedź tą drogą. Pisz: Rosja Bobrujsk, inżynier Niestorowicz dla mnie. Donieś również przez gazetę.

Helena Skolimowska z Łukowa, zawiadania Maty-kiewiczów w Nowo-Mińsku Lyszowskich Warszawa. Okólnik nr. 11. Lukasiewiczów, Mokrzyszewskich, Solec 20a. Liżewskich i Sobieszczaków, Praga—Mińska nr. 6 Skolimowskich Marjanów w Łodzi, Adamów w Sirzemieszczach, że zamieszkuje z dziećmi w Miogrodzie, Połtawskiej guberni, Gogolewska nr. 46, zdrowi i powodzi się dobrze. Michał zajmuje także stanowisko na stacji Kajow Towarowy. Odpowiedź przez dziennik

Walerja Milkowska z Siedlec, zamieszkała w Kijowie zapytuje Teofila Milkowskiego w Siedlcach, ul. Fiorjańska, dom własny, jak się im powodzi. Oleś był u mnie Zdrowi. Jest doktorem na tym samym miejscu. Co się dzieje z naszą nieruchomością? Jesteśmy zdrowi. Wszyscy pracujemy. Zasyłam pozdrowienia. Prosimy o odpowiedź przez dziennik.

Więści do Rosji.

Stanisława i Stefan Sekutowiczowie z Lublina, proszą p. Marji Pachlowej lub Piotrustowej—Kijów—Michałowska Nr. 12 m 26 o zasięgnięciu wiadomości z Marjanówki i Brodeckiego. Jak zdrowie Mammy mojej i całej rodziny? Dlaczego Helena nie daje znać o sobie i dzieciach? Gdzie jest obecnie Miecio? Niepokoiemy się bardzo. Zlitujcie się i dajcie znać jak najprędzej. Koszta wróć. Pisma rosyjskie i polskie proszę o przedruk—szczególniej „Dziennik Kijowski” 994

Aleksander Zawadzki z Lublina Szopena 5—zawiadania brata Bronisława Zawadzkiego dyrektora cukrowni „Turbów” Kijowskiej Gub. że wszyscy są zdrowi Zosia z mężem wyjechała do cukrowni „Miehałów”, z domu Niecała jak i z magazynu mego duże straty—na dom są amatorzy lecz bez plenipotencji sprzedać nie mogę, na kilka kart żadnej wiadomości od Was nieotrzymałem Kijowskie pisma polskie i rosyjskie proszą się o przedruk 988

Anna Harkot z Dzielec, gm. Rade-cznicy, gub. Lub. zawiadania męża Jana Harkota 18 rob. drużyna, rota 1, że jest zdrowa z całą rodziną i prosi o wiadomość tą samą drogą. Pisma polskie i rosyjskie proszone o przedruk 990

Marja Reni z Lubartowa gub. Lubelskiej zawiadania p. Jadwigę Moszynską, zamieszkałą w Jekaterynosławiu ul. Aleksandrowska Nr 22, że matka jej zdrowa, ale znikana i niespokojna prosi o wiadomość, bo żadnych od dawna nie odbiera, Munozi, zdrowi. Ignacy chory. Ubezpieczenia popłacone, ale matka wydała na to wszystkie pieniądze, proszę jej posłać b. jesiennych rat nie będzie miała czem opłacić. Pisma polskie i rosyjskie proszę o przedruk niniejszego. 992

Stanisław Guzowski z Kurowa, gub. Lubelskiej, prosi o wiadomości o Stanisławostwie Zawadzki i Hippolitostwie Antosiewiczach. Kto by w edział o miejscu pobytu zechce łaskawie powiadomić. Prosimy o wiadomości tą samą drogą. Pisma polskie i rosyjskie proszą się o przedruk.

Dyrektor gimnazjum imienia Staszica w Lublinie ul. Królewska № 21 zawiadania, że egzaminy dla nowo-wstępujących odbywać się będą od 11 do 20 Czerwca r. b. 950

Dr. ADOLF MESZ z Warszawy SPECJALISTA CHOROÓB gardła, płuc, nosa i uszu przyjmuje od 9—11 rano i od 4—6 pp. (mieszka tymczasowo) BRAMOWA 6.

NOWE POLSKIE ZAKŁADY NAUKOWE ZEŃSKIE 8-mio klasowe gimnazjum i 7-mio klasowe liceum otwierają w Lublinie od nowego roku szkolnego **S. S. URSZULANKI** wecle programu Wydziału Oświecenia w Warszawie. Egzamina i wpisy do klas: wstępnej, 1-ej, 2-giej, 3-ciej i 4-ej, tak gimnazjalnych ja licealnych odbywać się będą w dniach od 4-go do 10-go Czerwca w gmachu po W. zytkowskiem w godzinach od 10-ej do 12-ej i od 4-ej do 6-ej po południu. Uczennicom pragnącym zdawać egzamina po wakacjach, udzieć będzie informacji Dyrekcja Zakładu. Informacji tymczasowych co do programu zasięgnąć można u doktorowej Jaworowskiej Krakowskie Przedmieście 58. 917

+ Skutki pianstwa (j.) Wczoraj pogotowie Ratunkowe zebrło w zwane na ul. Wesołą do Franciszka P. który wskutek nadmiernej użycia alkoholu — ciężko zachorował — tak że rodzina, obawiając się o życie P. wezwała lekarza, któremu po wielkich staraniach udało się przyprowadzić chorego do przytomności.

+ Pożar wagonu (l.) Dn. 22 b. m. od iskry z parowozu zapalił się wagon z belonami napełnionymi kwasem siarczanym, stojący na linii kolejowej prowadzącej do miysa p. Krauzego. Kilka belonów pękło, wagon został uszkodzony. Ogień ugasiła służba kolejowa.

+ Konflikty (l.) U Tauby Radel przy ul. Krzywej № 12 milicja skonfiskowała 117 sztuk zgnitych cytryn. R została pociągnięta do odpowiedzialności za sprzedaż zepsutego towaru.

+ Ukaranie doróżkarze (l.) Właściciele doerek № 258, 268, 164, 214, 146, 316, 149, 269, 70, 97, 104 i 98 zostali ukarani za zatrzymywanie się na miejscach nie wyznaczonych im przez władze.

+ Ofiary 20 kor. na głodne dzieci dla uczczenia ś. p. Maryli P. składają siostry.

— Wzciawowstwo Maritzowie złożyli 100 kor. na Tow. Przyj. U zajęcej się Młodzieży, zamiast kwiatów na trumnę ś. p. Zosiuni Bańkowskiej.

— Muszka i Cześć Redkiewiczowie złożyli 40 kor. na szkołę m. Ja

na Sobieskiego, zamiast kwiatów na grób ś. p. Zosiuni Bańkowskiej.

— Stefanowo Dajwańscy złożyli kor. 20 do rozporządzenia Główn. Komit. Ratun. na „Ratujmy dzieci” zamiast kwiatów na trumnę ś. p. Zosiuni Bańkowskiej.

— Henrykowie Baranowscy kr. 10, na białe dzieci zamiast kwiatów na trumnę ś. p. Zosiuni Bańkowskiej.

— A Płotyńscy kor. 10 na „Ratujmy dzieci” zamiast kwiatów na trumnę ś. p. Zosiuni Bańkowskiej.

— J. Damscy kor. 10 na „Ratujmy dzieci” zamiast kwiatów na trumnę ś. p. Zosiuni Bańkowskiej.

TELEGRAMY.

Francuski prezydent ministrów o ostatniej ofensywie

PARYZ, 245 (B. K.) Parlament znów się zgrupował.

Przy obradach nad kilku interpelacjami, dotyczącymi ostatniej ofensywy oświadczył prezydent ministrów Ribot: „Oddawano się przesadnym nadziejom. W wykonaniu zostały błędy lecz nie można wyników nie powiększać ani pomniejszać. Rząd uważa za stosowne wymierzyć kary i zapro-

wadzić zmiany w głoszeniu dowództwie.

Podczas obrad nad interpelacjami o rosyjskiej rewolucji i wniósłszy się do wojny Stawów Zjednoczonych, prosił Ribot o ocieszenie ich na czas nieograniczony, gdyż rząd francuski został zaproszony przez rząd rosyjski na konferencję. „Obserwujemy” mówił Ribot z nieukrywanym współczuciem rozwój rosyjskiej rewolucji i rozumiemy trudności, które napotkał rząd rosyjski. Rząd rosyjski dał oświadczenie, które nas zupełnie zadowisza, zwłaszcza, że chce przywrócić karności w armii. To stanowi bowiem kwestię istnienia dla rosyjskiego narodu.

Wyjazd pary cesarskiej do Gyoengyoos

W EDEN 245 (B. K.) Para cesarska udała się o 8 rano pociągiem kolei wschodniej do nawiedzzonego ciężką katastrofą pożarową miasta Gyoengyoos.

Zaburzenia socjalistyczne w Szwajcarii

BERLIN 245 „V. stische Zeitung” dowiaduje się z Genewy: W nocy z soboty na niedzielę w La Chaux de Fond (Zach. Szwajc.) miały miejsce zaburzenia socjalistyczne. Przed wzięciem, w którym odsiadwał 8-dniowy areszt redaktor Graber, zeszło się około 100 socjalistów, i wyłamali bramę wjeżdżającą. Do

wnętrza wdarł się tłum, liczący ok. 10 200 ludzi i uwolnił uwięzionego chociaż ten sprzeciwiał się uwolnieniu i nawoływał do spokoju. W niedzielę przedsięwzięto środki w celu przywrócenia porządku i zarządzano do pomocy pułku piechoty i szwadronu jazdy. Po południu partia socjalistyczna wydała odezwę, wzywającą ludność do zebrania się o godz. 8 wiecz. w świątyni francuskiej. Pomimo przeszkód ze strony oddziału kassabri, zebranie doszło do skutku. Manifestanci nacierali na żołnierzy, obrzucając ich kamieniami. Policja strzelała do tłumu. Z trudnością udało się rozprószyć demonstrantów.

Groźba zatargu ze Szwecją

3 okręty szwedzkie zostały storpedowane.

Wzburzenie opinii.

BERLIN, 245 Biuro Wolffa donosi ze Sztokholmu: trzy parowce oddalające się z Anglii do Szwecji, Westerland, Viken i Aspen zostały storpedowane i wśród załogi parowca Westerland zatonęło 2 ludzi, z załogi Viken — 8 ludzi. Parowiec Aspen był następnie w stanie uszkodzonym przyholowany do portu Kirrawall.

Wypadek powyższy wywołał w prasie oraz wśród ludności szwedzkiej niezwykle silne podniecenie.

Obwieszczenie.

C. i K. Komenda Powiatowa w Lublinie z dnia 16 maja 1917 r. poleca Magistratowi podać do ogólnej wiadomości mieszkańców m. Lublina, że stosownie do obwieszczenia C. i K. Komendy Powiatowej E. N. 2035—III Adj. 15 listopada 1916 r. odbędzie się w mieście Lublinie klasyfikacja wszystkich tak zgłoszonych, jak i dotychczas niezgłoszonych zwierząt i środków przewozowych w dniach 30, 31 maja i 1 i 2 czerwca r. b. codziennie o godz. 7 rano, na placu wystawowym przy ulicy Lipowej, a to dnia 30 b. m. okręg miłicyjny I, dnia 31 b. m. i 1 czerwca II, a 2 czerwca III okręg.

Niestosujący się do tego zarządzenia zostaną ukarani grzywną pieniężną do wysokości 3000 kor. względnie aresztem do 3 miesięcy.

O powyższym Magistrat m. Lublina podaje do powszechnej wiadomości.

W Lublinie 22 maja 1917 r.

Za Prezydenta miasta Vice Prezydent J. Turczynowicz
Sekretarz Bieliński.

OBWIESZCZENIE

Stosownie do polecenia C. i K. Komendy Powiatowej w Lublinie z dnia 19 maja 1917 r. Z. K. N. Nr 6073, Magistrat m. Lublina podaje do publicznej wiadomości, że surowo zakazuje się trzepanie w dzień chodników, pościeli, dywanów, ścierek od kurzu i t.p. z balkonów i okien wychodzących na ulicę—wolno jest jedynie tylko rano od godziny 8 najdalej do 10.

W Lublinie dn. 22 maja 1917 r.

Za Prezydenta miasta Vice Prezydent J. Turczynowicz
Sekretarz Bieliński.

JEDYNA W LUBLINIE

POLSKA PRACOWNIA

Stempli Kauczukowych

ORAZ

Drukarnia „POSPIESZNA”

ST. DZAŁ

KOLŁATAJA 1 468

(obok Kasy Przemysłowców).

Przyjmuje zamówienia.

Rury wylotowe

do motoru 3 konnego do sprzedania

Wiadomość w administracji „Ziemi Lubelskiej”.

Sciaki papieru

gazetowego i makulatura w znacznej ilości do sprzedania. Wiadomość w Administracji „Ziemi”.

OGÓLNE OGŁOSZENIA

Do sprzedania urządzenie sklepowe, kasa ognio-rwaia, maszyny do szycia, wskutek przeniesienia sklepu Krakowskie-Przedm. 6. 566

Dom dający 1800 rocznie sprzedam za 14.500, do kupna potrzeba tylko 4000. Ulica Przemysłowa dom Nowakowskiego. 552

Jest do wynajęcia pokój umeblowany może być w utrzymaniu. Wiadomość w Administracji „Ziemi”

Nuchejm Zandberg jadąc z Nałęczowa do Puław, zgubił portfel, w którym znajdowało się 98 rubli i przepustka wydana przez c. i k. Komendę Obwodową w Puławach

Nauczycielka ruinowana z konw. francuską muzyką, rekomendacjami, poszukuje kondycji lub posady stałej na wyjazd od czerwca. Złota 3 m. 8. 554

Od czerwca do wynajęcia przy ul. Górnej Nr. 12 m. 7 dwa pokoje z przedpokojem i kuchnią, umeblowane od frontu z balkonem na 3—4 miesiące, dla inteligentnej, bezdzietnej rodziny. Wiadomość na miejscu. 567

Upraszam ucznia aptekarskiego o powtórne zgłoszenie się w celu omówienia warunków. Namiestnikowska 28. 558

ZIEMNIAKI

Austryackie ALPEJSKIE TOWARZYSTWO GÓRNICZE W WIEDNIU

potrzebuje dla swoich STYRYJSKICH zakładów

do 300 wagonów ziemniaków zbioru 1917 r.

Według rozporządzenia c. k. Urzędu dla wyżywienia ludności z 13 marca 1917 roku ziemniaki te wyjęte są z państwowego sekwestru.

Zgłoszenia uprasza się nadsłać do

WIEDNIA I. Friedrichstrasse 4.

Od Wydziału Apropowizacyjnego.

Do sklepów wydziałowych wydaje się już kaszę reczaną do sprzedaży po 2 kor. 50 hal za 1/4 funta na 8 kuponów z napsem „herbata” na 1/4 funta. Herbata może być sprzedawana tylko w oryginalnym opakowaniu Polskiej Centrali Handlowej. Rajca Aprop. Sł. Janiszewski. Naczelnik Bura Fr. Papiewski.

Sklepy wydziałowe otrzymają niewielką ilość herbaty do sprzedaży po 2 kor. 50 hal za 1/4 funta na 8 kuponów z napsem „herbata” na 1/4 funta. Herbata może być sprzedawana tylko w oryginalnym opakowaniu Polskiej Centrali Handlowej. Rajca Aprop. Sł. Janiszewski. Naczelnik Bura Fr. Papiewski.

Zakład kąpielowo-zdrojowy CIECHOCINEK

Kąpiele solankowe, błotne, kwaso-węglowe, elektryczne i inhalatorjum. — Świetne skutki lecznicze. — Najtańsze utrzymanie. Sezon wstępny od 1-go maja do 1-go czerwca. Sezon główny od 1-go czerwca do 1-go października.

CESARSKI ZARZĄD KĄPIELOWY.

Dla przeprowadzenia kuracji domowej poleca się szlam, ług, wodę mineralną, wodę stołową. Przedstawicielstwo posiada A. Szmolke, Warszawa, Marszałkowska 149.

„Głos Ziemi Chełmskiej”

DWUTYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM NARODOWYM, pismo bezpartyjne, mające na celu obronę polskości kresów.

Prenumerata kwartalna kor. 2.

Adres Redakcji i Administracji Księgarnia B. Pło-trowskiego Chełm. 884

W dniu 4 Czerwca r. b. odbędzie się w magazynach Banku Łódzkiego na Kościelcu

o godzinie 11 przed południem sprzedaż z licytacji publicznej

jednego wagonu cebuli

Zyczący sobie przyjąć udział w licytacji mogą obejrzeć towar na miejscu. 993

Ogólnie polecany przez pp. lekarzy

Sapinol, J. Bobakowskiego

z marką ochronną „SOSNA” daje prawdziwie cenne balsamiczne kąpiele. Żądać wszędzie 694

Potrzebna praktykantka

biurowa

od 1-go Czerwca. Zgłaszać się ze świadectwami do Redakcji „Gazety Ludowej” Królewska Nr. 15. Od 2 — 3 po poł.
